

Protokół przesłuchania świadka.

61

Dnia 15 grudnia 1945 r. w Radomiu Sędzia Sledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Radomiu z siedzibą w Radomiu w osobie Sędziego K. Borysa przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 k.p.k. - świadek zeznał co następuje :

imię i nazwisko	- Józefa Łozicka
wiek	- lat 54
imiona rodziców	- Józef i Marianna
miejsce zamieszkania	- Radom-Zakowice, ul. Pyszczków
zajęcie	- wdowa po pracowniku Fabryki Broni
wyznanie	- rym.-kat.
karalność	- niekarana
stosunek do stron	- obca

Dnia 14 października 1942 r. zostali straceni przez Niemców na szubienicy w Radomiu koło Fabryki Broni: mój mąż Stanisław Łozicki, ur. 17.11.1889 szatniarz Fabryki Broni w Radomiu, i syn Marian Łozicki, ur. 22.7.1926 r., robotnik Fabryki Broni w Radomiu.

Dwa lub trzy tygodnie przed straceniem Niemcy aresztowali ich podczas pracy w Fabryce Broni.

Przy egzekucji nie byłam obecna. Gdy przyszedłam na miejsce stracenia, już skazani nie żyli. Zwłoki ich wisiały na szubienicy. Wszystkich powieszono koło Fabryki Broni 15-tu. Nie przyglądałam się twarzom powieszonych, bo nie mogłam na nie patrzeć. Rozpoznałam jednak swego męża i syna po butach i ubraniu. Mąż wisiał pierwszy z prawej strony, a syn ostatni z prawej, a pierwszy z lewej strony.

Zwłoki wisiały do późnych godzin po południowych, po czym gdzieś je zabrano, ale nie wiem dokąd.

Co było powodem aresztowania ojca i syna, tego nie wiem.

Nie wiem, co było napisane na tablicy, ustawionej koło szubienicy, gdyż nie czytałam tego napisu.

Świadkowi okazano fotografię straconych na szubienicy w Radomiu, koło Fabryki Broni, po czym świadek zeznaje :

Na okazanej mi fotografii mój mąż wisi pierwszy z prawej strony, a ostatni licząc od strony lewej. Natomiast syn mój wisi pierwszy, licząc od strony lewej, a ostatni licząc od strony prawej.

Odczytano.

/-/ K. Borys

/-/ Łozicka Józefa

Zgodność z iryginałem stwierdzam.